Cena 20 gr

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

NARODOWE Życie Gospodarcze

TYGODNIK SPOŁECZNO GOSPODARCZY

Rok I. Łódź, dnia 16 października 1938 r. Nr 27/28

ŁÓDŹ - Lwów - Częstochowa - Katowice - Warszawa

Treść:

PRZEGLĄD TYGODNIA

Czechosłowacja po rozbiorach

nie przestała być jeszcze ważnym tematem dla wszystkich interesujących się międzynarodową polityką. Tu, co Hitler osiągnął za zgodą Anglii, Włoch i Francji, pociągnęło za sobą daleko idące następstwa. Po wcieleniu do Rzeszy Niemieckiej Sudetów i tych zamieszkałych przez Niemców obszarów, które znajdowały się w granicach Czechosłowacji, po przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego do Polski, po utworzeniu się słowackiego rządu autonomicznego w Bratysławie i rządu Rusi Podkarpackiej w Użho-odzie przy równoczesnych układach Czechów z Węgrami w Komornie w sprawie odstąpienia Węgrom terytoriów, zamieszkałych w większości przez Węgrów, państwa Czechosłowackiego już nie ma. Sztuczny twór państwowy, podobny składem różnorakich narodowości do dawnych Austro-Węgier, powstały w myśl koncepcji francuskiej urządzenia Europy środkowej na konferencji wersalskiej, rozpadł się w gruzy.

Odzyskanie przez Polskę Zaolzia, co do obszaru niezbyt dużego (802 km. kw., czyli mniej więcej 28 km. długości i 28 km. szerokosci), napełniły cały naród radością. Odwieczna ziemia polska wróciła do macierzy i dlatego nie ma Polaka, któryby się z tego faktu nie cieszył. Jednakże po dniach radosnego entuzjazmu i patriotycznego uniesienia przychodzą już chwile trzeźwego i rozumnego zastanowienia się nad zmienioną mapą Europy.

Zmieniła się mapa Europy i zmieniło się położenie Polski. Pytanie: na czym te zmiany polegają? Odpowiedź jest prosta: na tym, że Czechy, które były do dnia 1 października podstawą dużego państwa słowiańskiego, przestały grać rolę w polityce przeciwniemieckiej. Sam zaś fakt, że Niemcy coraz bardziej posuwają się na wschód, chociaż na razie od strony Czech, nie jest dla przyszłości Polski pomyślny. Wystarczy chociażby przyjrzeć się mapie. Do 1 października Śląsk Opolski, na którym 800 tysięcy Polaków, bądź co bądź o dużym znaczeniu gospodarczym dla Niemiec, był otoczony z dwuch stron przez Polskę i z trzeciej przez Czechy. Dziś od strony Czech usadowiły się Niemcy. Dla tego, kto między słowiańskimi Czechami i Prusakami nie widzi różnicy, znaczenia może to nie mieć, dla nas jednakże ma to przykrą wymowę.

Powrót Śląska Zaolzańskiego do Polski

stał się dla pewnych grup politycznych odskocznią do zrobienia politycznej furory. To, że prastara ziemia polska za Olzą znalazła się w granicach naszego Państwa, jest zasługą całego Narodu i jego zbrojnego ramienia — Armii. Wie o tym każdy. W ciągu minionego tygodnia byliśmy jednak świadkami jak pewna partia polityczna, mówiąca dużo o zjednoczeniu, uzurpowała sobie prawo do zasłony z powodu odzyskania Śląska Cieszyńskiego. Lepiejby jednak było i niewątpliwie korzystniej, gdyby „ozonowcy" przy nadchodzących wyborach mogli się wykazać nie swoją zasługą w odzyskaniu Zaolzia, lecz tym, co zrobili w kraju.

Do czego doprowadziły Francję rządy „frontu ludowego",

z przykrością obserwowaliśmy w dniach naprężonej sytuacji międzynarodowej. Wtedy, kiedy Hitler w sprawie Sudetów stawiał kategoryczne żądania, których nieuwzględnienie mogłoby doprowadzić do wojny, Francja inaczej postąpić nie mogła. Może z bólem w sercu, ale musiała zgodzić się na rozbiór Czechosłowacji, którą po wojnie stworzyła i której całości zobowiązała się bronić. Nie można nie stwierdzić przykrej prawdy, że właśnie pomniejszenie jej prestiżu w polityce międzynarodowej, zapoczątkowane od czasów Brianda a zakończone za rządów Bluma, czołowego przywódcy „frontu ludowego", dało doskonałą sposobność Hitlerowi do zabrania Austrii i dużej części państwa czechosłowackiego. Rządy „frontu ludowego", sprzymierzonego z wszechwładną masonerią, okazały się tak słabe w prowadzeniu polityki wobec silnych Włoch faszystowskich i Niemiec hitlerowskich, że nie są w stanie polityce tych państw skutecznie się przeciwstawić. Gabinet Deladier'a, chociaż uzyskał przed kilkoma dniami wotum zaufania przytłaczającą większością jednak opiera się w tej chwili na większości w parlamencie. Ta niepewność trwania jego gabinetu przy powstaniu nowego krachu franka i dezorganizacji produkcji francuskiej, kryzys znacznie pogłębia i uniemożliwia odbudowanie prestiżu Francji.

Hitlerowski stosunek do religii katolickiej

jest wszystkim dobrze znany. Swoją nienawiścią i zawziętością przypomina on bolszewicki stosunek do każdej religi wogóle. Zwykle akty tej nienawiści występują w formie nagonki na księży. Dnia 10 b. m. tłum rozwydrzonych hitlerowców w Wiedniu przed pałacem kard. Innitzera, tego samego, o którym swego czasu żydowska prasa pisała, że poszedł na ugodę z Hitlerem, urządził demonstrację, która się zamieniła w akcję rabunkową. Za powód tej demonstracji miała posłużyć spontaniczna manifestacja młodzieży katolickiej, do której przemawiał kard. Innitzer, wzywając ją do noszenia swej wiary w sercu, aby nie poddać się wpływom neopogańskiego narodowego socjalizmu.

Przeciętny czytelnik, czytając wiadomości o wrogich wystąpieniach partii narodowo-socjalistycznej wobec Kościoła katolickiego, odnosi wrażenie, że nieprzyjazny jej stosunek do niego wypływa widocznie z istnienia odrębnej polityki kleru, pragnącej nacjonalizm niemiecki zniszczyć. Rozumowanie takie byłoby najzupełniej fałszywe.

(Dokończenie na str. 3-ej).

Nr 25/26 „Narodowego Życia Gospodarczego" uległ konfiskacie i z tego powodu, po wydaniu drugiego nakładu, dostarczyliśmy go Czytelnikom ze znacznym opóźnieniem.

Podstępne metody handlu żydowskiego

W „Warszawskim Dzienniku Narodowym“ ukazał się ciekawy artykuł, który w całości przedrukowujemy.

Redakcja.

Bojkot handlu żydowskiego przez społeczeństwo polskie jest coraz bardziej powszechny i skuteczny. W związku z tym żydzi uciekają się do coraz to nowych sposobów i metod mających na celu wprowadzenie w błąd kupującego Polaka co do charakteru firm handlowych i źródła pochodzenia towaru.

Z bogatego repertuaru oszukańczych pomysłów handlu żydowskiego wskazać obecnie pragniemy na jeden sposób coraz częściej stosowany, jak świadczą o tym napływające do nas wiadomości z różnych części kraju. Polega on na tym, że żydowska firma angażuje agenta handlowego Polaka, który podróżuje po kraju i docierając do klientów Polaków kłamliwie twierdzi, odpowiadając na zupytania co do charakteru firmy, że reprezentowana przez niego firma jest firmą polską. Zwłaszcza ma to miejsce w systemie sprzedaży ratalnej, gdzie ponadto, chce się olśnić ewentualnego nabywcę ceną i warunkami nabywania. Jako ilustrację metod stosowanych w tych wypadkach przytaczamy fakt, jaki ostatnio miał miejsce z firmą „Tkanina“ ze Lwowa.

Jedna z Polek w Warszawie zamówiła towary od agenta Polaka za cenę 126 zł, zapytując uprzednio, czy jąst to firma polska. Agent zapewnił, że firma jest polska. Dla pewności Polka ta napisała do Lwowa o wyjaśnienie, kto jest właścicielem firmy „Tkanina. Okazało się, że firma „Tkanina“ jest własnością spółki żydowskiej J. Harmason i H. Stratiner. Po bliższym obejrzeniu podpisanej umowy zauważyliśmy jeszcze maleńki, niedostrzegalny petitowy stempelek pod wydrukowaną wielkimi literami nozwą firmy „Tkanina“: wł. S. Löewethal“... W każdym razie właścicielami firmy są żydzi.

Klientka owa napisała wtedy do firmy „Tkanina“ list, w którym komunikuje, że przedstawiła do dyspozyrji firmy zamówiony towar z powodu ujawnienia, iż jest to firma żydowska, a nie polska.

W odpowiedzi na to nadszedł od firmy „Tkanina“ list z niezwykle buńczucznym wywodem, dosadnie charakreryzującym postawę żydowską: „Podajemy do wiadomości WPani, że polski kodeks zobowiązań nie czyni różnicy między żydem a chrześcijaninem.

Gdyby WPani, pomimo moich wyjaśnień zechciała się narazić na sprawę w sądzie oświadczam, że żądaniu WPani, abyśmy umomę rozwiązali nie podporządkujemy się, gdyż uważamy, że ustawa i prawo są mocniejsze od indywidualnego twierdzenia WPani, że przez wyznanie sprzedającego może WPani być zwolniona od podpisanej umowy“.

Na druczku umowy ratalnej, której zazwyczaj w chwili podpisywania nikt nie czyta, znajdują stę drobnymi literami wydrukowane rygory, w które wpada klijent:

„W razie niezapłacenia 2 rat w całości i w terminie staje się cała względnie pozostała należność od razu płatna.

Towary są własnością firmy, jak długo kontroler nie potwierdzi sprzedaży.

Umowy ustne z ajentem zawarte nie obowiuzują firmy.

Tylko umową spisane warunki obowiązują strony, ustne przyrzeczenie nie zobowiązuje firmy. — Ajent upoważniony jest jedynie do zawarcia tranzakcji i przyjęcia zadatku, zaś do rozwiązania zawartej tranzakcji i do inkasowania rat nie jest upoważniony.

Towarów osobiście wybranych przy zakupie firma nie przyjmuje z powrotem, ani też nie uwzględnia reklamacji odnośnie do takiego kupna. Strony poddają się ustawie obowiązującej w miejscu siedziby firmy sprzedającej.

Wszelkie inne umowy zawarte z ajentem nie obowiązują firmy“.

Pomijając stronę prawną zagadnienia wskazujemy na konieczność większej uwagi ze strony społeczeństwa polskiego przy zawieraniu tego rodzaju tranzakcji handlowych i potrzebę żądania, aby sprzedający agent w pełniejszy bardziej udokumnntowany sposób wykazał charakter reprezentowanej przez siebie firmy.

S.

Kupiec-chrześcijanin nie liczy na Żydów — liczy na chrześcijan.

Europa środkowa zmieniła oblicze

Rok bieżący obfituje w wypadki, przechodzące zwym znaczeniem wszystkie, które świat powojenny zanotować może. Półroczny zaledwie okres czasu zmusił dwukrotnie kartografów do zmiany i wytyczenia nowych granic na mapie naszego kantynentu. Przed tym: aneksja Austrii przez Niemcy i utworzenie się nowego potężnego państwa, Wielkich Niemiec; teraz „obskubanie“ Czechosłowacji.

Oko nasze, przyzwyczajone do dotychczasowych map, będzie musiało jakiś czas przyzwyczajać się do nowych granic, w których ramach mieścić się będą stare narody. Czechosłowacja na tej operacji ścieśniła się jeszcze bardziej.

Ziemie, przyznane po wojnie t. zw. Czechosłowacji, wchodziły dawniej w obręb monarchii austro-węgierskiej, jako jej część składowa. Były to ziemie najbardziej uprzemysłowione z wszystkich ziem monarchii. Następująca tabelka wskazuje, jaki procent ogólnej sumy dawnego austro-węgierskiego przemysłu przypadł po wojnie Czechosłowacji:

przemysłu porcelanowego	—	100	%
cukrowni	—	92	„
hut szklanych	—	92	„
przemysłu jutowego	—	90	„
„ wełnianego	—	80	„
„ bawełnianago	—	75	„
„ chemicznego	—	75	„
„ skórniczego	—	70	„
„ metalowego	—	60	„

Zaczyna sie nowy rozdział życia Republiki Czeohosłowackiej w skromniejszych dużo rozmiarach. Wiele zakładów przemysłowych znajduje się obecnie na ziemiach, zwróconych według odwiecznego przaznaczenia.

Suto obławiają się Niemcy, zabierając z ziemiami i przemysł tam się znajdujący. Trzy czwarte przemysłu włókienniczego, czyli ponad 2 miliony wrzecion na ogólną sumę około $3^{1}/_{2}$ miliona, dostanie się Niemcom. Oprócz tego na terenach, przydzielonych Rzeszy, znajdują się papiernie. Drzewo Słowacji użytkują fabiyki mebli w Sudetach.

Przemysł metalowyześrodkował się w centrach: Pilzno (Zakłady Skody) i Witkowice koło Morawskiej Ostrawy. Przemysł chemiczny częściowo znajduje się w granicach Niemiec czy Polski. Natomiast huty szklane w 95 proc. przypadną Niemcom. Złoża węgla koksującego, najlepszego w ogóle w Europie, znajdą się w nowych granicach Rzeczypospolitej.

Śmiało więc można powiedzieć, że najbogatsze okolice Republiki Czesko-słowackiej od niej odpadną. Okolice zasobne w przemysł, bogactwa naturalne i źródła mineralne.

W nowych granicach Niemiec znajdą się znane, o światowej sławie miejscowości kujacyjne, jak: Karlsbad (Karlowe Vary), Marienbad, Jachimów itp. Niepowetowana strata na dorocznym dopływie waluty (dewiz) z najodleglejszych stron świata.

Historia jest konsekwentna. Każda niesprawiedliwość musi być wyrównana i wynagrodzona. Czechosłowacja może być żywym przykładem słuszności tego argumentu. To, co zostało nam zrabowane w podstępny sposób, wraca, bo wcześniej, czy później wrócić by musiało; bo takie są konsekwencje dziejów.

Z niemniejszą szybkością potoczą się wypadki w nowei kolejnie historii Europy. Kilkanaście dni, potrzebnych na przestawienie zwrotnicy, kosztowało wiele napięcia nerwowego. Chwała Bogu, zwrotnica została prawidłowo nastawiona i przejście „pociągu europejskiego“ na nowy tor odbyło się bez katastroiy.

Władysław Baczyński.

Z zebrania kupców rynkowych w Łodzi

W dniu 9 października r. b, w lokalu „Pracy Polskiej“ przy ul. Bandurskiego 9—11 odbyło się pod przewodnictwem p. Henryka Krzemińskiego zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Rynkowych.

Zebrani członkowie Zrzeszenia, po ożywionej dyskusji nad sprawą istnienia dwóch niedaleko od siebie położonych rynków targowych na Pl. Boernera i Pl. Hallera, powzięli jednogłośnie uchwałę wystąpienia do władz miejskich z żądaniem zniesienia jednego z tych targowisk i skupienia całego handlu rynkowego na Pl Boernera.

Obradujący kupcy, przeprowadzając powyższą uchwałę, mieli na uwadze przede wszystkim to, że powstanie drugiego targowiska na Pl. Hallera przepołowiło ilość chrześcijańskich straganów, które zwarcie znajdowały się na jednym targowisku i wraz z nowopowstałymi halami chrześcijańskimi na Pl. Boernera tworzyły w jednym miejscu duży wybór różnych towarów dla kupujących.

Kupiectwo Chrześcijańskie musi się zjednoczyć!

Czym jest Śląsk Zaolzański

pod względem gospodarczym

Do Polski został przyłączony obszar Śląska za Olzą stosunkowo bardzo mały, wyrażający się liczbą 802 km. kw. Natomiast jego wartość gospodarcza jest bardzo duża. Zaolzie ma charakter przedewszystkim przemysłowy. Cyfry zatrudnienia w przemyśle wynoszą 60 proc., w rolnictwie 15 proc., w handlu 7 proc. i w innych gałęziach 18 proc.

„Warszawski Dziennik Narodowy" pisze, że: „Przemysł Śląska za Olzą wyrósł w oparciu i dzięki zasobom bogactwa węglowego jaki posiada omawiany obszar.

Wydajność kopalń karwińskich jest oceniana na blisko 9 miln. ton. Obecna produkcja roczna wynosi około 6,5 mil. ton z czego 2/3 idzie na pokrycie zapotrzebowań miejscowych.

Czynnych jest tu 18 szybów w 15 kopalniach, a mianowicie: w Karwinie 7, w Górnej Suchej 1, w Dąbrowie 2, w Orłowej 1, w Porębie 2, w Łazach 1, w Dolnej Suchej 1, w Pietwałdzie 3.

Są to kopalnie przeważnie małe i średnie, gdyż wobec dużej ilości gazów, konieczna jest silna wentylacja, co utrudnia budowę większych objektów.

Jak wiadomo węgiel zagłębia ostrawsko-karwińskiego posiada doskonałe właściwości koksownicze, w związku z tym rozwinięty jest tam również przemysł koksowniczy i związany z nim t. zw. przemysł węglopochodny, produkujący benzol, pak, smoły, amoniak, lekkie olejki itp. Przemysł ten stanowi jedną z najpoważniejszych gałęzi przemysłu tego obszaru.

Koksowni jest tam pięć. Łączna produkcja roczna wynosi 900 tys. ton., większa część tej produkcji znajduje zbyt na miejscu.

Najstarszym chronologicznie jest tam przemysł żelazny rozwijający się w związku z odkryciem pierwszych pokładów węgla od XVII w.

Żywy rozwój hutnictwa powoduje z kolei duży rozwój przemysłu metalowego i żelazoprzetwórczego.

Na pierwszym miejscu wymienić trzeba wielkie zakłady hutnicze w Trzyńcu powstałe w 1838 r. Posiadają one 4 wielkie piece, 13 pieców martenowskich, zakład przerobu szlaki, walcownie na platyny, dynasownie, szamotownie, fabrykę benzolu, zakłady ekstrakcji miedzi oraz elektrownie. Zakłady trzynieckie w okresie ostatnich lat produkowały rocznie około 450 tys. t. surówki, 700 tys. t. stali, 400 tys. t. półfabrykatów i 250 tys. ton innych wyrobów.

Z kolei wymienić trzeba huty f-my Alfred Hahn w Boguminie, druciarnie i kablownie — Oderberger Drachtwerke — w Boguminie produkcja roczna 60—70 tys. t. drutu, dalej fabryki śrub i nitów f-my Jeckel i f-my Blumenthal oraz f-my Mücke-Melder we Frysztacie.

Z innych gałęzi przemysłu znajdują się tam fabryka kwasu siarkowego, nawozów i sody w Piotrowicach, olejarnia, rafineria i browar w Karwinie i w Mostach, gorzelnie i fabryki wódek w Cieszynie i Frysztacie, fabryka sacharyny w Boguminie itd.

Obszar powyższy pokryty jest gęstą siecią linii kolejowych, których najważniejszym punktem jest Bogumin, ważny węzeł kolejowy.

Największym miastem jest Karwina 20 tys. mieszkańców, z kolei Bogumin ok. 12 tys. m., Cieszyn Zaolzański ok. 10 tys. m., Orłowa 10 tys. m., Frysztat ok. 7 tys. m., Jabłonków ok. 4,5 tys. m.

Wymienione placówki wielkoprzemysłowe opierają się nie o kapitały czeskie lecz o wielkie grupy przemystowo-finansowe angielskie i francuskie. Około 80 proc. przemysłu węglowo-hutniczego i przetwórczego na omawianym terenie jest własnością koncernu „Berg und Hütten Gessellschaft" z siedzibą w Bernie Morawskim. Koncern ten jast niemal w całości własnością grupy francuskiej Schneider-Creuzot. Należą do niego w większości szyby karwińskie, szyby w Petwałdzie i Ruchranicach, koksownie w Karwinie i Trzyńcu oraz całe potężne zakłady trzynieckie. Koncern ten rzecz zrozumiała decyduje zarówno o wielkości, jak i kierunkach produkcji. Szereg pomniejszych zakładów górniczo-hutniczych należy do rodziny Larischów i Wilczków. Wielka koksownia w Łazach stanowi znów własność „Ceska Ochodni Społecznost" należącej do Ziwnostencka Banka w Pradze. Wskazując na rolę kapitału międzynarodowego w przemyśle Śląska Zaolzańskiego, nie trudno zdać sobie sprawę, mając w pamięci nasze w tym względzie doświadczenie, z trudności, które zjawiać się mogą w momentach włączenia tego obszaru do całości naszego życia gospodarczego.

L. N.

PRZEGLĄD TYGODNIA

(dokończenie ze str. 1-ej)

Tylko żydowstwu zależy na tym, aby wykazać, że nauka katolicka nie znosi wszelkich nacjonalizmów. Dobry stosunek Kościoła do rządów faszystowskich we Włoszech i rządów narodowych Salazara w Portugalii wszelkie w tej sprawie wątpliwości rozwiewa. Jeśli Kościół ma zastrzeżenie do jakiegoś nacjonalizmu a nacjonalizm hitlerowski w Niemczech zdecydowanie zwalcza, to tylko z powodu ateistycznej i materialistycznej doktryny tego nacjonalizmu. Niestety tak się stało, że ruch hitlerowski w Niemczech połączył w sobie pierwiastki narodowe z socjalizmem, jak wiemy — nieprzejednanie wrogim do każdej religii, a katolickiej w szczególności. Ten ruch hitlerowski doszedł do władzy i dziś rządzi Niemcami. Niewątpliwie, że i w Polsce jesteśmy świadkami istnienia partyj nazywających się szumnie narodowymi, które mają w swej ideologii wiele z doktryny narodowego socjalizmu. Takie partie są bezwzględnie szkodliwe. Nie możewy pominąć tu milczeniem i O. Z. N.-u, którego kośćcem są ludzie o poglądach wrogich każdej religii, szczególnie zaś katolicyzmowi. Nie dowodzi to jednak, by w Polsce prawdziwego nacjonalizmu, opierającego się na światopoglądzie ehrześcijańskim nie było. Taki nacjonalizm istnieje i jest w Stronnictwie Narodowym.

Znicz

Maski żydowskiego kapitału

Rozporządzenie o obowiązku ujawnienia nazwisk właścicieli przedsiębiorstw handlowych na szyldach i tabliczkach, umieszczanych nad wejściem, wywołało zrozumiały popłoch wśród wielu kupców żydowskich, ukrywających się pod anonimowymi firmami, lub pięknie brzmiącymi dla polskiego ucha nazwiskami. W samej Warszawie dokonano przeszło 4000 zmian w rejestrach handlowych i na miejsce rzeczywistych właścicieli przedsiębiorstw żydów weszli Polacy, znęceni obietnicą zysku za sprzedanie swych nazwisk do szyldowego użytku. Takie tranzakcje dokonywane masowo w większych miastach w połączeniu z posługiwaniem się niekiedy polskim personelem i umieszczonym w widocznym miejscu obrazkiem Matki Boskiej wprowadzić mają w błąd liczne już rzesze uświadomionych narodowo nabywców. Dlatego też wielkie znaczenie dla pragnących popierać istotnie polskie placówki handlowe posiada umieszczony w oknie wystawnym znak (godło) zorganizowanego kupiectwa chrześcijańskiego (Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, Związek Stowarzyszeń Kupieckich woj. śląskiego, Centrala Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. w Warszawie, Lwowska Kongregacja Kupiecka we Lwowie, Krakowska Kongregacja Kupiecka w Krakowie). Szeroka propaganda na rzecz posługiwania się przez kupiectwo polskie godłem kupieckim pozwoli ułatwić orientację kupującym. Duże znaczenie posiadać będzie również wydanie w większych miastach lokalnych spisów polskich placówek handlowych.

Podobna sytuacja wytwarza się w przemyśle. Spółki Akcyjne bojkotowane ze względu na swój żydowski charakter „chrzczą" akcje, wyszukując Polaków, ktorzy za miesięczne ryczałtowe wynagrodzenie godzą się figurować w rejestrze sądowym jako posiadacze akcji. — „Chrzty" tego rodzaju obejmują zwykle jedynie większą część akcji. gdyż jeden rzeczywisty właściciel akcji — żyd musi pilnować kupionych Polaków. Niekiedy jednak na zewnątrz w ogóle nie ujawnia się rzeczywistych właścicieli żydów. Nieuczciwe i podstępne metody żydowskie obliczone na brak orientacji i krótkowzroczność społeczeństwa polskiego zawiodą całkowicie, jeśli opinia publiczna wyraźnie potępi i zbojkotuje jednostki sprzedające swe nazwiska i godność narodową żydowskim kapitalistom. Żydowskie metody wprowadzania w błąd opinii polskiej co do charakteru placówek gospodarczych, wielce utrudniają akcję unarodowienia i popierania istotnie polskiej wytwórczości, Dlatego też koniecznością jest ścisła współpraca wszystkich polskich organizacyj społecznych i gospodarczych oraz prasy polskiej w demaskowaniu zasięgu wpływów i metod żydowskich. Obowiązkiem natomiast każdego uczciwego Polaka jest donosić organizacjom gospodarczym i organizacjom społecznym jak np. Związek Polski (Centrala Poznań, Skarbowa 5) o wiadomych mu faktach i alarmować opinię publiczną.

CIEKAWE CYFRY

Na terenie działalności Krakowskiej Izby Rzemieślniczej na 47 szklarzy Polaków jest 151 szlarzy żydów, na 4 bieliźniarzy Polaków 106 bieliźniarzy żydów, na 6 czapników Polaków — 83 czapników żydów, na 7 gorseciarek Polek — 67 gorseciarek żydówek, na 123 kuśnierzy Polaków — 239 kuśnierzy żydów, na 12 szczotkarzy Polaków — 46 szczotkarzy żydów, na 1355 krawców Polaków — 1647 krawców żydów na 181 blacharzy Polaków — 273 blacharzy żydów, na 10 złotników Polaków 30 złotników żydów, na 51 zegarmistrzów Polaków — 227 zegarmistrzów żydów, na 25 cholewkarzy Polaków — 230 cholewkarzy żydów.

Na terenie Kieleckiej Izby Rzemieślniczej na 657 krawców Polaków jest 3897 krawców żydów, na 30 cholewkarzy Polaków — 267 cholewkarzy żydów, na 17 szklarzy Polaków — 171 szklarzy żydów, na 196 malarzy Polaków — 335 malarzy żydów, na 10 tokarzy Polaków — 72 tokarzy żydów, na 3 czapników Polaków — 331 czapników żydów, ua 5 kuśnierzy Polaków — 164 kuśnierzy żydów, na 8 szczotkarzy Polaków — 90 szczotkarzy żydów, na 112 blacharzy Polaków — 357 blacharzy żydów, na 31 zegarmistrzów Polaków — 256 zegarmistrzów żydów na 88 cukierników Polaków — 248 cukierników żydów, na 379 piekarzy Polaków — 761 piekarzy żydów, na 581 rzeźników Polaków — 1036 rzeźników żydów, na 15 garbarzy Polaków — 141 garbarzy żydów, na — gorseciarek Polek — 11 gorseciarek żydówek.

Na terenie działalności Lwowskiej Izby Rzemieślniczej na 29 szklarzy chrześcijan jest 212 szklaży żydów, na 125 blacharzy chrześcijan — 578 blacharzy żydów, na 29 jubilerów i złotników chrześcijan — 102 jubilerów i złotników żydów, na 39 zegarmistrzów chrześcijan — 358 zegarmistrzów żydów, na 21 cholewkarzy chrześcijan — 201 cholewkarzy żydów, na 309 piekarzy chrześcijan — 758 piekarzy żydów, na 481 fryzjerów chrześcijan — 643 fryzjerów żydów, na 25 czapników chrześcijan — 209 czapników żydów, na 113 kuśnierzy chrześcijan — 357 kuśnierzy żydów, na 44 tapicerów chrześcijan — 105 tapicerów żydów.

Kupcy żydowscy
planują akcję przeciwbojkotową

Rada naczelna kupiectwa żydowskiego rozpisała wśród łódzkiego kupiectwa żydowskiego ankietę, która ma ją zorientować, w jakich warunkach żydzi prowadzą swoje interesy handlowe, jakie daje wyniki akcja kredytowa, jaka jest kalkulacja kosztów i t. p.

Wyniki ankiety mają być podstawą dla żydów, którzy będą musieli na terenach objętych akcją bojkotową skutecznie się przeciwstawiać wzmożoną konkurencją w handlu chrześcijańskiemu kupiectwu i wszelkie obiawy bojkotu paraliżować.

Jedną z ważnych reform, które rząd narodowy w Polsce przeprowadzi, będzie obniżenie kosztów utrzymania państwa.

Trzeba cały system administracyjny, zarówno w urzędach państwowych, jak w urzędach samorządowych, ubezpieczeniach społecznych i t. d. uprościć, — jaknajnajwięcej spraw zdecentralizować, dać urzędnikom przy zwiększonej osobistej odpowiedzialności jaknajwiększą swobodę decyzji, jaknajbardziej ograniczyć kolegialność urzędowania (narady i „uzgodnienia"), jaknajbardziej zmniejszyć pisaninę (protokóły, kwestionariusze, statystyki, kartoteki). Trzeba jaknajwięcej spraw załatwiać w ten sposób, by przez jej załatwienie za jednym zamachem uniknąć kosztów, związanych z ciągłym jej wznawianiem. Trzeba wreszcie — przede wszystkim — zmniejszyć znacznie zakres zadań państwa, to znaczy, nie mówiąc już o skasowaniu „biurokracji stowarzyszeniowej, i innych form żywienia „zapracowanych darmozjadów“, zaniechać obarczania państwa zadaniami w rodzaju malowania płotów, zaniechać wszelkiego reglamentowania prywatnej wytwórczości i prywatnego życia, pozostawić samorządom i inicjatywie prywatnej wszystko, co nie jest elementarnym atrybutem władzy państwowej.

Jędrzej Giertych — „O wyjście z kryzysu“

Sprawy branżowe a Stowarzyszenie Kupców Polskich

Mając na uwadze rezolucję Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego z listopada 1937 r., dotyczącą zadań i struktury zrzeszeń zawodowych i stwierdzającą, iż należy tworzyć równolegle organizację terytorialną i branżową — Stowarzyszenie Kupców Polskich przystąpiło do prac nad rozbudową i aktywizacją sieci kół branżowych.

Prace te scentralizowano w nowoutworzonym w Stowarzyszeniu Wydziale Branżowym.

Wznowiono jednocześnie instytucję konferencyj prezesów kół branżowych, powołaną do stanowienia o zagadnieniach branżowych, tak pod względem programowym jak i organizacyjnym,

W dniu 22 września br. odbyło się drugie posiedzenie konferencji prezesów kół branżowych Stowarzyszenia, na którym szczegółowo przedyskutowano zasady pracy Wydziału. Jako główną wytyczną przyjęto, iż każdy członek S. K. P. winien należeć do właściwego koła branżowego.

Prace Wydziału pójdą w kierunku uporządkowania stanu obecnego, tworzenia nowych kół branżowych, obejmujących bądź teren Warszawy, bądź teren statutowej działalności S, K. P., wreszcie w kierunku inicjowania organizacyj ogólnopolskich, t. j. Rad branżowych przy Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Do zakresu działalności Wydziału należeć będzie badanie zagadnień branżowych, realizowanie postulatów poszczególnych branż, zacieśnienie współpracy kół i organizacyj branżowych.

Do zagadnień, których rozwiązaniem zajmie się Wydział branżowy zaliczono m. inn. zagadnienie cennikowe (ceny stałe, cenniki obowiązujące), zagadnienie związków przymusowych, umów zbiorowych, cenzusu w handlu, unarodowienie poszczególnych branż. zbiorowej propagandy, godzin handlu, akwizycji członków.

Wydział branżowy rozpoczął swoją działalność z dniem 1 września br.

Z obrad Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego

W dniach 7 i 8 b. m., przy licznym udziale przedstawicieli organizacyj całej Polski, pod przewodnictwem prezesa Henryka Bruna, odbyły się obrady Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego nad szeregiem spraw gospodarczych i zawodowych polskiego kupiectwa.

Na wstępie zajęto się zagadnieniem ścisłej współpracy Naczelnej Rady z kupiectwem polskim za Olzą i w związku z tym uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, zebrana na Zjeździe w dniu 8 października 1938 r. wita serdecznie kupiectwo Zaolzańskie w gronie wielkiej rodziny kupiectwa chrześcijańskiego w Polsce.

Jednocześnie Naczelna Rada aprobuje w całej pełni tymczasowe kroki i zarządzenia poczynione pod tym względem przez Polski Związek Stowarzyszeń Kupieckich Województwa Śląskiego w Katowicach”.

Przy omawianiu podstawowych zagadnień struktury organizacyjnej powzięto uchwałę nanastępujasej treści:

„Przypominając stwierdzenie Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego, że od właściwej struktury organizacyjnej kupiectwa polskiego zależy produktywna działalność naszych zrzeszeń, zaleca Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego przyspieszenie realizacji następujących uchwał Kongresowych:

1) Po opracowaniu statutów wzorowych dla zrzeszeń i związków, winno było nastąpić zorganizowanie związków wojewódzkich. W tym celu należy tam, gdzie związków niema, utworzyć natychmiast komitety porozumiewawcze, w skład których wchodziliby reprezentanci wszystkich kupieckich zrzeszeń chrześcijańskich na danym terenie.

2) Każda zorganizowana firma winna, w miarę możności, należeć do właściwej sekcji lub organizacji branżowej.

3) Zrzeszenie winno w zasadzie obejmować wszystkich kupców, tak wiejskich, jak miejskich, w całym powiecie i mieć siedzibę w mieście powiatowym.

Równocześnie poleca się Komisji Statutowej opracowanie statutu Naczelnej Rady.

Stosownie do życzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zaleca się członkom Naczelnej Rady utworzenie wspólnych komitetów z organizacjami pracowników kupieckich, celem porozumienia się w sprawach dokształcania zawodowego i ułatwienia usamodzielnienia się zdolniejszym pracownikom kupieckim“.

W związku z zagadnieniem handlu zagranicznego w ramach prac Naczelnej Rady Zjazd Delegatów powziął następującą uchwałę:

„Nasze zrzeszenia zawodowe winny w pracach swych podjąć w szerszej niż dotychczas mierze zagadnienia handlu zagranicznego.

Celem umożliwienia skoordynowania prac poleca Naczelna Rada utworzenie, możliwie przy każdej członkowskiej organizacji terytorialnej, odpowiedniego referatu organizacyjnego, zajmującego się sprawami handlu zagranicznego.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zwraca się do członków Naczelnej Rady w celu zbadania możliwości uruchomienia odpowiednich środków na rzecz utworzenia referatu handlu zagranicznego przy naczelnej Radzie“.

Z kolei zajmując się sprawą rewizji Organizacji Wyborczej do Izb Przemysłowo-Handlowych Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, stojąc na stanowisku, że praca samorządu gospodarczego winna być ściśle zespolona z działalnością zrzeszeń, stwierdziła, że ordynacja wyborcza do Izb Przemysłowo-Handlowych winna być oparta wyłącznie na wyborach przez zrzeszenia, z dotychczasowym uzupełnieniem w formie nominacji i kooptacji.

W stosunku do zagadnienia unarodowienia handlu, Naczelna Rada powzięła uchwałę treści następującej:

„Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, zaznajomiwszy się z referatami, opracowanymi przez Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich i wysłuchawszy stanowiska wszystkich członków, poleca Prezydium wypracowanie do końca 1938 r. odpowiedniego planu, któryby usystematyzował udział organizacyj kupieckich w pracach nad unarodowieniem handlu, uwzględniając przy tym oczywiście różnicę warunków istniejących w poszczególnych dzielnicach państwa. W szczególności należy opracować iinstrukcję, normującą współpracę zrzeszeń kupieckich w akcji osiedleńczej kupców Polaków“.

W sprawie godzin handlu Naczelna Rada poleciła Prezydium podjęcie kroków, potrzebnych dla wprowadzenia w życie przedłożonego projektu nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o godzinach handlu, z uwzględnieniem nadesłanych uwag.

Poza tym Naczelna Rada poleciła władzom Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej zbadanie możliwości utworzenia „Muzeum Kupiectwa i Handlu Polskiego“.

W dalszym ciągu porządku dziennego załatwiono szereg spraw natury wewnętrzno-organicyjnej.

O losach Polski zdecyduje szybkie i bezwzględne załatwienie kwestii żydowskiej

Obowiązkowe cenniki

na przedmiotach powszechnego użytku

W myśl § 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o ujawnieniu cen przedmiotów powszechnego użytku właściciele przedsiębiorstw handlowych muszą posiadać w swych lokalach cenniki na artykuły żywnościowe, opałowe, oświetleniowe oraz higieny codziennej. Załącznik do tego rozporządzenia obejmuje następujące artykuły:

I. artykuły żywności pochodzenia roślinnego: 1) Przetwory zbożowe, jak: mąki, kasze, pieczywa, suchary, makarony, opłatki, krochmal, słód. 2) Warzywa okopowe, strączkowe, owoce, jagody, grzyby, jak: ziemniaki, kapusta, marchew, cebula, buraki, kalafiory, groch, fasola, owoce ogrodnicze i leśne, krochmal ziemniaczany. syrop płatki, mąki, kompoty, powidła marmelady, soki, oliwy, oleje jadalne, wszelkiego rodzaju konserwy. 3) Artykuły kolonialne i używki jak: cukier herbata, kawa, kakao, ryż, cykoria, pieprz, tytoń oraz ich przetwory, jak: cukierki, czekolada i wyroby z niej; ocet drożdże, mączka do pieczenia, musztardy, sosy i wyroby przemysłu fermentacyjnego jak: piwo, wino i miód.

II. Pochodzenia zwierzęcego: 1) Mięso, przetwory i produkty uboju jak: mięso wołowe, cielęce, wieprzowe, baranie, końskie, drób, dziczyzna, wędliny, słonina, smalec, łój, wszelkiego rodzaju konserwy, buliony, ekstrakty· 2) Ryby słodkowodne i morskie oraz ich przetwory jak: ryby solone, wędzone, marynowane, konserwy. 3) Nabiał jak: mleko, jaja oraz ich przetwory jak: śmietana, sery masło wszelkiego rodzaju konserwy.

III. Pochodzenia mineralnego. — Sól do celów jadalnych.

B. artykuły odzieżowe. 1) Materiały tekstylne i odzież, jak: materiały wełniane, lniane, konopne. jedwabne, bawełniane, pilśniowe oraz z włókien zastępczych, a ponadto gotowe wyroby ubraniowe, bieliźniane — osobiste i pościelowe — trykotowe, kołdry. 2) Wyroby skórzane jak: obuwie, uprząż, galanteria skórzana, futra, kożuchy.

C. Opałowe i Oświetleniowe. Materiały i energia do celów opałowych i oświetleniowych gospodarstwa domowego, jak: drewno, torf, węgiel, nafta, koks, brykiety, świece, zapałki.

D. Higieny codziennej. Najniezbędniejsze artykuły higieny codzienej, jak: mydło, wapno i inne środki do utrzymania czystości.

Swój do swego i po swoje

Wybory samorządowe

Na dzień 18 grudnia 1938 r. zostały rozpisane wybory do samorządu łódzkiego.

Jeśli chodzi o miasto Łódź, sprawa wyborów ma szczególnie ważne znaczenie. Od tego zaś, jakie będą wyniki głosowania, zależy w dużej mierze przyszłość tego miasta.

Od kilku lat tak się w życiu naszego kraju składa, że właściwie wybory do samorządów stały się, bo stać się musiały, formą wyrażania nurtujących w społeczeństwie poglądów i przekonań politycznych. Rady gminne i miejskie, a zwłaszcza te ostatnie, zamieniły się na małe parlamenty, w których wyładowują się i ścierają różne ideologie, kierunki i doktryny. Dlaczego tak się dzieje, łatwo dostrzec na porównaniu ze sobą dwuch ordynacyj wyborczych — do ciał ustawodawczych i do rad samorządowych.

Łatwo jest zrozumieć, czym są w życiu każdego państwa miasta. Od bogactwa i dużego rozwoju miast zależy potęga państwa. Niewątpliwą zaś jest potęga takiego państwa, w którym miasta mają jednolite oblicze narodowe. Potęga więc Polski byłaby ogromna wtedy, gdyby wszystkie w niej miasta miały charakter czysto polski, a zatem były pozbawione obcego nam elementu, naprzykład żywiołu żzdowskiego. Niestety, w miastach polskich żywioł ten jest dominującym.

Skoro uprzytomnimy sobie, że istnienie w naszych miastach wszechwładnie się rozpościerającego obcego żywiolu jest sprawą dla naszego bytu państwowego bardzo ważną a kwestia walki z tym żywiołem nosi charakter nie tylko gospodarczy, lecz przede wszystkim polityczny, łatwo dochodzimy do wniosku, że samorząd stać się musiał terenem tarć politycznych. Pozatem nie bez znaczenia jest tu ordynacja wyborów samorządowych, ułatwiająca w większym stopniu przystępowanie do wyborów ugrupowaniom politycznym, niż ordynacja wyborcza do izb ustawodawczych.

Dla nas Polaków w Łodzi, gdzie obcy żywioł żydowski w 200-tysięcznej przeszło masie jest bardzo groźny, sprawa wyborów do Rady Miejskiej, sprawa paraliżowania wpływów żydowskłch w każdej dziedzinie życia, należy do najważniejszych. Wiedzieć o tym muszą przedewszystkim chrześcijańscy kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w najbliższym czasie. Z

Kupujemy zegarki od importerów Polaków

Dyrekcja fabryk szwajcarskich zegarków „Omega" i „Cyma“ posiadają w Polsce wyłącznie przedstawicieli żydów. Wszelkie starania polskicb zegarmistrzów o powierzenie przedstawicielstwa Polakowi nie odniosły skutku. Żydzi, zatrudnieni w dyrekcjach wspomnianych fabryk wręcz oświadczyli bawiącym w Szwajcarii zegarmistrzom Polakom, że polskiego bojkotu i uchwał polskich zegarmistrzów się nie obawiają. Wobec powyższego stanowiska „Omegi“ i „Cymy", koniecznym jest uświadomienie najszerszych kół nabywców zegarków. by żądali zegarków importowanych bezpośrednio przez polskie hurtownie zegarmistrzowskie. Dla informacji zaznaczamy, że zegarki „Alpina“, „Gała“ i „Optima“ cieszące się znakomitą opinią, reprezentowane są w Polsce przez importerow Polaków.

Dwie bliźniacze placówki

Chielibyśmy zwrócić uwagę P. T. konsumentów jak również kupców polskich, zwłaszcza na kresach Wschodnich i Zachodnich na dwie wytwócze placówki chrześcijańskie. Firmy te istnieją już od czterdziestu dwóch lat.

W roku 1895 powstała w Pabianicach fabryka wyrobów włókienniczych, założona przez Józefa Rensza.

Zakład ten istniał pod firmą „Józef Rensz" do roku 1920, w którym firma otrzymała nazwę „Józef Rensz i Synowie“

W roku 1937 nastąpił ze względów formalno-prawnych i rodzinnych podział zakładów na dwie bliźniacze fabryki, a mianowicie:

1. **Leon Rensz p: n. „Leore“**, oraz

2. **Józef Rensz i Syn.**

Firmy znajdują się w jednej posesji w Pabianicach, przy ul. Kościuszki Nr. 31, zajmują jednak dwa odrębne lokale handlowe i przemysłowe. W zasadzie posługują się jednak niektórymi wspólnymi urządzeniami technicznymi.

Firmy zatrudniają łącznie do 110 pracowników, zaliczyć je więc należy do rzędu średnich zakładów przemysłowych.

W r. 1937 zakłady zostały poddane gruntownemu odnowieniu i dziś zaopatrzone są w nowoczesny sprzęt techniczny. Tyle danych ogólnych. W części szczegółowej zapoznamy się z każdą z tych firm oddzielnie.

Firma Leonard Rensz p. n. „Leore“ w roku ubiegłym po gruntownym remoncie wprowadziła szereg najnowszych maszyn i przeprowadziła reorganizację produkcji.

Artykuły objęte przez propukcję tej firmy są następujące: ręczniki frotte, prześcieradła (tkież), płaszcze kąpielowe, rękawiczki, mydlniki itp. przybory kąpielowe oraz materiały kąpielowe z metra.

Następny dział towyrób śliników, ręczników dreliszkowych (imitacja lnu), etaminy, voile, marquise‘ty, kap waflowych i t. p.

Firma wprowadziła w roku bieżącym na rynek bieliźniany specjalny artykuł: ręcznik hydroskopijny. Jest to ręcznik kąpielowy frotte, koloru śnieżno-białego, posiadający własność b. szybkiego wchłaniania wilgoci po przyłożeniu do ciała.

Z tych względów użytkowanie tego ręcznika wskazane jest przede wszystkim w lecznictwie, przy pielęgnacji noworodków, delikatnej cery, po goleniu i t. d. Ręczniki te nie wymagają specjalnego systemu prania i są bardzo dogodne w użyciu i tanie.

Firma **Józef Rensz i Syn,** ta bliźniacza fabryka, wyrabia artykuły takie same jak i poprzednia lub podobne, a mianowicie: frotte ręczniki, prześcieradła, płaszcze, mydlniki i też artykuły z metra. Dalej to wyrób kap, obrusów, ręczników kuchennych (imitacja lnu) i firanek z zastosowaniem najnowszych wzorów.

Firma ta posiada składy konsygnacyjne: w Poznaniu, A. Kaczmarek i B. Poturalski — Stary Rynek 38/39, w Warszawie, Edward Roszak, Długa 50, w Katowicach, St. Grelus — Mielęskiego 8, oraz szereg przedstawicielstw.

Oba wyżej wymienion zakłady włókiennicze zdolne są do wykonania bardzo dużych zamówień. W dziedzinie produkcji ręczników i bielizny kąpielowej przodują w kraju. Towar ich znajduje się w sprzedaży na terenie całej Polski i dociera do 3·000 miejscowości.

Przy okazji zwracamy uwagę zainteresowanych osób, a przede wszystkim PP. Kupców na adres tych firm:

Pabianice, ul. Kościuszki Nr. 31.

Obowiązkiem każdego Polaka jest popierać firmy czysto polskie

Kurs Pisma Reklamowego

Zainteresowanie kupiectwa detalicznego kursami pisma reklamowego (liternictwa) jest tak wielkie, iż Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej, który zamierzał urządzić na terenie Warszawy jeden taki kurs, wskutek dużego napływu zgłoszeń, zmuszony jest podjąć organizację równoległego drngiego kursu.

Wykłady na drugim kursie odbywać s ę będą we wtorki i w czwartki, w godzinach 20-ta 22-ga.

Instytut przyjmnje nadal zapisy (telefon 5-45-50)

Zainteresowanie kursami stanowi niewątpliwie dowód, 'iż kupiectwo właściwie docenia znaczenia reklamy.

Sytuacja na rynku towarów kolonialnych

Lekkie ożywienie, jakie zorysowało się ostatnio w hurtowym handlu towarami kolonialnymi utrzymuje się nadal. Zapotrzebowanie na poszczególne artykuły wzrasta. Importerzy przygotowują się do pełnego sezonu jesiennego i starają się o dowóz odpowiedniej ilości poszczególuych asortymentów.

Wśród importerów daje się zauważyć pewne zdenerwowanie, wywołane niepewnością kontyngentów na sezon przedgwiazdkowy. Brak danych co do wysokości dezorientuje importerów i nie pozwala narównomierne ustalenie podaży poszczególnych artykułów.

Rynek obuwia

W sierpniu r. b. obroty i ceny w dziale produkcji zarówno detalicznej jak i hurtowej nie wykazały poważniejszych zmian i utrzymywały się na poziomie sierpnia roku ubiegłego. Najchętniej nabywane były artykuły wyrabiane ze skór w kolorze granatowym i czarnym.

Wypłacalność była na ogół dobra, terminy wekslowe bez zmian, dochodzące 6 do 7 miesięcy.

Otwarcie wystawy regionalnej w Rzeszowie

W początkach bm. otwarta została w Rzeszowie wielka wystawa regionalna, obejmująca działy: handlowy, rzemiosła i rolnictwa z uwzgl. szczególnego rozwoju Rzeszowa jako ośrodka Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Mamy wciąż za małą flotę handlową

W piewszym półroczu br. polska marynarka handlowa zdołała obsłużyć zaledwie 8 1 proc. ogólnego wywozu przez porty polskie a 13.4 przywozu do portów polskich. W cyfrach dokładnych wywóz poiskimi statkami wyniósł 749.885 ton, a przywóz 215.913 ton Dane te świadczą najlepiej o konieczności szybkiej rozbudowy naszej floty handlowej. Gros z naszych towarów wywożą z portow statki obce, zupełnie niepotrzebnie zgarniając kolosalne zyski, które z powodzeniem mogły by pozostać w Polsce.

Znamienny objaw

We wrześniu Związek Absolwentów Handlowych w Bydgoszczy, trudniący się m. in. obsadzaniem wolnych posad w handlu, nie mógł znaleźć kandydarów na zaoferowane stanowiska wskutek zupełnego braku bezrobotnych. To samo znamienne zjawisko zanotowano również w Inowrocławiu.

Ile zarabiają łódzkie tramwaje?

Ciężko wzdycha pasażer łódzkich tramwai zmuszony do płacenia wygórowanej taryfy za przejazd (25 gr.!!!). Biedaczysko jednak znacznie ciężej by wzdychał jeśliby wiedział jaką szaloną sumę zysku osiąga dyrekcja.

Dyrekcja tramwai na ogólnej sumie wpływów z ruchu osobowego, wynoszących 12 milionów zł. zarabia 3034.843,20 zł. już. po odtrąceniu kosztów eksploatacji.

Przeszło 3 miliony złotych, ta szalona suma wpływa rok rocznie do kasy akcjonariuszy. Wpływa bez specjalnego wysiłku, tymczasem ten, który przynosi ten szalony dochód narażony jest na całą masę niewygód.

Tłok i brak szerokiej linii rozgałęzień oto rekompensata Dyrekcji Ł. K. E. dla pasażerów, w nagrodę za 3 miliony zł.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Narodowe Życie Gospodarcze“

Kupiec, przemysłowiec i rzemieślnik — chrześcijanie dbają o „Narodowe Życie Gospodarcze“, walczące o rozwój ich przedsiębiorstw, i składają ofiary na fundusz prasowy. Ofiary można składać w Administracji „Narodowego Życia Gospodarczego“, Łódź, ul. Piotrkowska 86 m. 10 lub wpłacać przekazem rozrachunkowym Nr. 55, znajdującym się w każdym numerze naszej gazety.

Niniejszy przekaz służy do wpłacania prenumeraty

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa)
„NARODOWE ŻYCIE GOSPODARCZE“
Nr. rozrachunku 55

Na zł .... gr ......

Wpłacający:
nazwisko) ....
imię) ....
Poczta:
miejscowość: ....
ulica ....
numer domu .... numer mieszkania ....

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY
Nr. rozrachunku 55

na zł .... gr ......
złote słownie .... gr jak wyżej

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):
„NARODOWE ŻYCIE GOSPODARCZE“
UL. PIOTRKOWSKA 86
POCZTA: ŁÓDŹ 1

Podpis przyjmującego | Dzień wpłaty | Numer nadawcy | Stempel okręgowy

Powyższy przekaz prosimy wyciąć, wypełnići przesłać nam należność za pośrednictwem urzędu pocztowego.

Zakładamy Nowe Polskie Placówki

Chleb dla Polaków

Czapnik z kartą rzemieślniczą osiedli się w niedużym miasteczku. Wykonuje wszelkie roboty czapnicze. 49

Potrzebna jest hurtownia spożywczo-kolonialna w mieście powiatowym liczącym 25.000 mieszkańców Zasięg hurtowni obejmie klijentelę z powiatu. Przedsiębiorstwo może liczyć na szerokie poparcie miejscowego społeczeństwa i Związku Chrześcijańskich Kupców. 50

W miasteczku zamieszkałym około 12000 mieszk. i przyległe wioski potrzebne są zakłady polskie: dentystyczny, zegarmistrzowski, czapniczy, fryzjerski i gotowego obuwia oraz dwa sklepy; żelazny, zbożowy, hurtownia kolonialno-spożywcza i bławatów. Bliższych informacyj udzieli Stow. Kup. Polskich w Kłobucku. 48

Do istniejącej czysto polskiej wytwórni samodziałów wełnianych (materiały ubraniowe) przyjmę uczciwego wspólnika z 2-5 tyś. zł., celem rozszerzenia działalności. Dochód zapewniony od 500-1.000 zł. miesięcznie. Tamże kupujemy wełnę krajową — próbki i cenę podać: „Szczercowski Samodział" poczta Szczerców, pow. Łaski, woj. Łódzkie. 45

Jest do sprzedania fabryka mydła z wyrobioną klientelą, lub przyjmę wspólnika celem poszerzenia przedsiębiorstwa. 43

Pragnę założyć w mieście, na terenie b. Kongresówki, zakład fryzjerski na wyższą skalę. Proszę o podanie miasta posiadającego prąd elektryczny (220 wolt). 44

Fabryka guzików i klamer poszukuje wspólnika z kapitałem od 10.000—15.000 złotych, celem powiększenia produkcji. 31

Ślusarski zakład wytwórczy w Ozorkowie posiada na składzie duży wybór sprężyn do warsztatów tkackich. 32

Dzielny adwokat, działacz narodowy, potrzebny do miasta powiatowego. Miasto liczy 30.000 mieszkańców.
Powodzenie zapewnione — bez konkurencji. Wiadomości udzieli kol. Bańcerek Jan, Radomsko, ul. Piłsudskiego 22. 42

Poszukiwany jest wspólnik z kapitałem 10-15 tysięcy złotych. na założenie hurtowni Szmat.
Zgłoszenia skierować na ręce p. M. Konarzewskiego. Warszawa ul. Grochowska 200 m. 1 47

Poszukuje się 12 szoferów z kaucją po 750 złotych do przedsiębiorstwa przewozowego, kaucja zabezpieczona. — Wiadomość W. Olszewski Warszawa, ul. Grochowska 200 m. 1. 46

W 120-to tysięcznym mieście wojewódzkim na terenie C. O. P. jest do sprzedania nieruchomość w centrum handlowym, z lokalami handlowymi i mieszkaniami, jak również wielkim zajazdem. W podwórzu wielki obszar nadający się pod rozbudowę lokali handlowych i mieszkań.

Cena całego objektu około 200 tysięcy złotych.

Objekt ten nadaje się na urządzenie bazaru handlowego, w którym mogłoby być sprzedawane wszystkie towary potrzebne przede wszystkim dla wsi.

Powstał projekt, aby objekt ten nabyć zbiorowo, tak że nabywcy, mogli by prowadzić samodzielnie interesy handlowe, posiadając jednocześnie na miejscu własne mieszkania.

Z uwagi na brak lokali handlowych w tym mieście, przez wspólne nabycia tego objektu, kilkunastu nabywców mogłoby sobie zapewnić pewną egzystencję i założyć poważne placówki handlowe.

Nawet poważne wytwórnie i hurtownie mogłyby zaangażować się w tym interesie i zapewnić sobie lokale na składy dla siebie.

W mieście tym brak jest hurtowni chrześcijańskich i składów fabrycznych, a zapotrzebowania na terenie całego województwa na wszelkie towary bardzo duże.

Pod uwagę wchodzą reflektanci, dysponujący gotówką ponad 10 tysięcy zł.

Hurtownia manufaktury, galanterii, trykotarzy itp. towarów obliczonych na zapotrzebowanie sklepów w małych miasteczkach i handlu jarmacznego — poszukuje wspólnika z kapitałem od 30 tys. zł. celem rozwinięcia przedsiębiorstwa i stworzenia możliwości wywołania licznym zadotrzebowaniom i zamówieniom.
Bliższe informacje w Wydziale Akcji Gospodarczej Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego w Warszawie, ul. Al. Jerozolimskie 17 m. 5 osobiście w godz. od 13 do 15, listownie z załączeniem znaczka pocztowego na odpowiedź. 52

Z powodu choroby jest do oostąpienia interes handlowy, organizowany dotąd jako hurtownia dla drobnych kupców wiejskich i miejskich. Placówka znajduje się w mieście wojewódzkiem na terenie C. O. P. 53

W mieście wojewódzkiem, na terenie C. O. P. jest do nabycia nieruchomość, z lokalami handlowymi i dużymi placami budowlanymi, nadająca się na zorganizowanie wielkiego bazaru handlowego dla obsługi klijenteli wiejskiej i miejskiej. Możliwości handlowe nieograniczone Powstał projekt zorganizowania spółki dla nabycia wspólnego tego objektu, w którym każdy z udziałowców, mógłby prowadzić interes samodzielnie. Odpowiedni i zgodni wspólnicy z kapitałami poszukiwani.. 54

Poważna, placówka handlowa w mieście wojewódzkiem, na terenie C. O. P. z powodu pomyślnej konjunktury, rozszerza swą działalność i poszukuje zgodnych do współpracy wspólników z branży bławatnej i galanteryjnej. Są możliwości rozwinięcia jej na hurtownię, której bardzo w tem miejscu potrzeba. Placówka ta ma bardzo wielkie widoki rozwoju. 55

Poszukuję miasteczka lub osady, gdzie można by założyć sklep spożywczo - galanteryjny. 56

Wyczerpujących informacyj udzieli Redakcja „Narodowego Życia Gosp." Łódź, ul Piotrkowska 86 m. 10, po nadesłaniu znaczków pocztowych na odpowiedź. Redakcja.

do wpłacania prenumeraty

Sprawdził ....

Wpisał ....

Nr listy rozrachunkowej ....

Dzień nadesłania

Miejsce dla pisemnych wskazówek, dotyczących tytułu wpłaty oraz okresu czasu do którego wpłata się odnosi. Korespondencja, zawierająca treść inną, podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości opłaty za kartkę pocztową.

Niniejszy przekaz służy

DRZEWKA
OWOCOWE, ALEJOWE
BZY ORAZ RÓŻE
w pięknych odmianach, w wielkim wyborze
i pierwszorzędnej jakości
POLECAJĄ
»OGRODY WIDZEWSKIE«
SP. Z O. O.
Majątek WIDZEW poczta PABIANICE
Skrz. poczt. 54 Telef. 341
Kier. L. NOWICKI
Dojazd tramwajem Pabianickim do przyst. Widzew-Żdżary, skąd 1 km.

Wyrób Adamaszków Kołdrowych
Robert Grottel
PABIANICE ul. Łąkowa 35
Poleca w dużym wyborze, we wszystkich kolorach **adamaszki rypsowe** w różnych gatunkach według najnowszych wzorów. Ceny bardzo przystępne. — Jedyna wytwórnia polska i chrześcijańska

Najtaniej!
Najpiękniejsze bławaty na jesień i zimę
w firmie **W. CZIDEL**
Piotrkowska nr 286
tel. 260-53
w Łodzi

INFORMATOR BRANŻOWY

Bławaty
Skład fabryczny towarów bławat. i resztek
MICHAŁ WĄSIK
Łódź, Zgierska Nr. 56 (Bał. Rynek)

Płótno
Wytwórnia płócienek bawełnianych, fartuchowych i na bieliznę
PAWEŁ RECŁAW
Łódź, Zgierska 12, Tel. 154-94

Bielizna
WYTWÓRNIA BIELIZNY »NASZA«
właść. J. BADEK
ŁÓDŹ, Andrzeja 18/20, tel. 236.42

Konfekcja
Polska Wytwórnia Odzieży
wł. W. Barański i J. Cieślak
Łódź, ul. Zgierska 9 (front sklep)
telefon 220-23
poleca na sezon zimowy odzież męską i uczniowską

Zakł. Fryzjerskie
W. GOŹDZIK, S. LUTOMSKI
i H. KALINOWSKI
ŁÓDŹ ul. ANDRZEJA 7
Salon Damski i Męski
wykonują wszelkie prace fryzjerskie

Wytwórnia Fartuchów Szkolnych i Odzieży Zawodowej
G. Kowalczykowa
Łódź, ul. Wąska Nr. 9.

Mydło
FABRYKA MYDŁA
„EFEKT“ „POLSKIE KŁOSY“ „POLSKI SNOP“
Łódź, ul. Sosnowa nr 22

Wyrób i Sprzedaż Firanek Metrow.
B-cia Kuśmider
PABIANICE, ul. Bugaj nr. 7
POLECA HURTOWO:
Firany z metra w kilkunastu gatunkach po cenach bardzo przystępnych

Wytwórnia
KRAWATÓW i BIELIZNY
TRYKOTOWEJ
Wilmański i Krzemiński
Łódź, Piotrkowska 79 (w podwórzu)
Poleca w dużym wyborze na sezon P.T. Kupcom

Wytwórnia Koszul Męskich i Kołnierzyków Białych
Józef Kruszyński
Łódź, Al. Kościuszki 37, r. zał. 1918

Firma egzystuje od roku 1890
PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-RZEŹBIARSKA
i Mechaniczna Fabryka Kamieniarska
R. S. LUBOWIECKIEGO
WARSZAWA
ul. Dzika 30 dom własny, tel. 11-42-88
Konto P. K. O. 8.831



Posiada na składzie duży wybór gotowych pomników z różnych granitów i piaskowców oraz figur świętych i alegoryczne.
WYKONYWA:
portrety i figury, roboty kościelne, ambony, ołtarze, chrzcielnice i kropielnice oraz roboty budowlane.

HURT

G. LISSNER SCY - ŁÓDŹ
Łaska 6, tel. 151-19
poleca ze składów Towarowa 22 — Łaska 6

drzewo budowlane, belki
żelazne, wapno, cement
smołę, papę, węgiel, koks,
drzewo opałowe

DETAL

FABRYKA BIELIZNY i TRYKOTAŻY
Stanisław Jakuszewski
Łódź, ul. Gen. Pierackiego Nr 6, telefon 175-45
poleca: znaną ze swej wysokiej jakości i fasonów bieliznę trykotową, płócienną, pościelową i bluzki

Hurtownia Kolonialno-spożywcza
St. Zabłociak, Łódź
ul. Zgierska 56, tel. 228-30
(Bałucki Rynek)

Mat. budowl.
Fabryka Papy Dachowej i Produktów Smołowych
„Gospodarz“ Sp. Akc. w Sieradzu
Skład Fabryczny
Biuro: Łódź, ul. Nowo-Południowa nr 5
TELEFON 184-19

ZAKŁAD
Zegarmistrzowsko-Jubilerski
Wł. Szymański
Łódź, Główna 41, telefon 132-24

Sprzedaż Opału i Mat. Budowl.
A. Matz i G. Glesman
Łódź, Bol. Limanowskiego 187

Wytwórnia Konfekcji Męskiej i Uczniowskiej
T. Jóźwikowski i F. Matuszewski
BRZEZINY k/o ŁODZI ul. Anny 17
UBRANIE MĘSKIE od 15.50 wzwyż

„BŁAWAT POLSKI“
Łódź, ul. Zgierska Nr 29 (róg Rynku Bałuckiego)
jest WYTWÓRNIĄ towarów włókienniczych, HURTOWNIĄ wszelkiej manufaktury, galanterii i gotowej odzieży, oraz największym w Łodzi sklepem detalicznym, jedynym DOMEM TOWAROWYM CHRZEŚCIJAŃSKIM
Jest najtańszym źródłem zakupu detalicznie i hurtowo

Za dział ogłoszeń odpowiada Administracja.

Rękopisów redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian. Odpowiedzi redakcja udziela na łamach pisma za wyjątkiem spraw, dotyczących rubryki „Chleb dla Polaków“ i ogłoszeń.

Cena ogłoszeń: Za miejsce wysokości jednego milimetra na stronie 2 i 3 szerokości jednego łamu (układ 3 łamowy) gr. 60. W tekście redakcyjnym gr. 50. W dziale ogłoszeń gr. 30 (układ 4 łamowy). Ogłoszenia drobne po 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego 20% drożej. Ogłoszenia branżowe (nazwa firmy, adres, telefon) kwartalnie zł. 24,—. **Konto rozrachunkowe Nr 55.**

Warunki prenumeraty: Kwartalnie zł. 2.10, półrocznie zł. 4.—, rocznie zł. 7.—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Ewaryst Zwierzewicz.
Redaktor przyjmuje od 17—18-ej.
Adres redakcji i administracji: Łódź, Piotrkowska 86 m. 10, tel. 153-33
Druk B. Kazulak, Łódź, Piotrkowska 85, telefon 176-33.

ODDZIAŁY „Narodowego Życia Gospodarczego“

Częstochowa — Al. Wolności nr 18, m. 9 — p. Henryk Waczyński.

Kalisz — ul. Górnośląska Nr 4 p. Bronisław Musiał

Katowice — ul. Konopnickiej nr. 5 p. Roman Inglot

Lwów — Pl. Bernardyński nr. 17, m. 8 red. p. Kazimierz Partyka; administruje oddziałem p. Leopold Teleśnicki.

Łęczyca — Al. 3 Maja Nr. 9, p. Marian Witczak

Pabianice — ul. Puławskiego nr 13/15 p. Kazimierz Jakubowski.

Piotrków Tryb. — ul. Słowackiego nr. 9, p. Tadeusz Dobrzański.

Poddębice — w Rynku, Księgarnia p. Królikowskiego.

Sieradz — ul. Legionów Nr. 16, p. Bolesława Zajączkowska.

Wieluń — ul. P. O. W. nr 4, p. Tadeusz Marczewski.

Zd-Wola Al. Kościuszki 2, p. Płociński Józef

Warszawa — ul. Złota 30 m. 37 p. Franciszek Szewera

Odpowiedzi Redakcji i Administracji

Biblioteka Jagiellońska, Kraków. Numery 7 i 11 „Narodowego Życia Gospodarczego uległy konfiskacie i dlatego prośby Panów spełnić nie możemy.

P. W. Flejteski. Skotniki Koneckie. Tygodnik Panu wysłaliśmy. Przekaz rozrachunkowy znajdzie Pan w wysłanym numerze naszego pisma.

P. W. Kwieciński, Piątek. Za nieprzesyłanie naszego pisma bardzo Pana przepraszamy. Przy sposobności prosimy o podanie nam numeru kwitu.

P. Wojciech Zwoliński, Lublin. Za wiadomości z tekstem województwa Lubelskiego bardzo Panu dziękujemy. Prosimy o dalsze korespondencje.

KOMUNIKAT Zarządu Głównego S. N.

Staraniem Wydziału Propagandy Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego ukaże się w końcu bieżącego lata kalendarz propagandowy dla najszerszych mas p. t.

„Kalendarz Narodowca“ na rok 1939, w masowym nakładzie.

Kalendarz obejmujący, około 200 stron druku, posiadać będzie obfitą treść informacyjną, publicystyczną i baletrystyczną, liczne ilustracje, piękną barwną okładkę, stanowić będzie cenny nabytek dla każdego, szczerze polskiego domu.

Cena kalendarza wynosić będzie 90 gr. — W sprawie zakupu hurtowego, oraz w sprawie ogłoszeń zwracać się należy do Wydziału Propagandy S. N., w Warszawie, Al. Jerozolimskie 17. m. 5.

Walka z żydowstwem jest dźwignią firm chrześcijańskich.